

Sygnatura akt VIII C 1338/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka (...) z siedzibą w W.

przeciwko W. O.

o zapłatę

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 137 zł (sto trzydzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1338/16

UZASADNIENIE

W dniu 22 stycznia 2016 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka (...) w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu W. O. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 157,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w kwocie 30 zł, a także kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 120 zł.

W uzasadnieniu powód podniósł, że pozwany zawarł z pierwotnym wierzycielem (...) Spółką Akcyjną umowę o świadczenie usług multimedialnych. Pomimo upływu terminów płatności pozwany nie dokonał zapłaty kwot wskazanych w dokumentach księgowych. W 18 listopada 2015 roku pierwotny wierzyciel dokonał cesji wierzytelności przysługującej mu względem pozwanego na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki (...) w W..

Na kwotę dochodzoną pozew składają się: kwota 155,60 zł z tytułu należności za fakturę VAT nr (...) wystawioną tytułem opłaty wyrównawczej „w wysokości wartości przyznanej”, kwota 10,60 zł z tytułu należności za fakturę VAT (...) oraz kwota odsetek odpowiednio 1,78 zł i 0,13 zł za nieuregulowanie należności za powyższe faktury a obliczona na dzień poprzedzający wniesienie pozwu.

(pозew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 2-4)

W piśmie procesowym z dnia 2 marca 2016 roku, jeszcze na etapie elektronicznego postępowania upominawczego, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, ponosząc że nie posiada żadnych zobowiązań względem powoda ani też względem pierwotnego wierzyciela. Podniósł, iż nie otrzymał od powoda, wbrew jego twierdzeniom, żadnego zawiadomienia o cesji wierzytelności.

(pismo procesowe pozwanego k. 5)

W dniu 10 marca 2016 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie postanowienie, w którym wobec stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi, jako sądowi właściwości ogólnej pozwanego.

(postanowienie k. 5v.)

Uzupełniając pozew, po przekazaniu do tutejszego Sądu, strona powodowa podtrzymała w całości żądanie pozwu.

(pozew k. 8-11)

W odpowiedzi na stanowisko pozwanego, wyrażone w piśmie z dnia 2 marca 2016 roku, pełnomocnik powoda podtrzymał pozew w całości. Podniósł,

że w wyniku umowy cesji, powód skutecznie nabył od pierwotnego wierzyciela wymagalne i pozbawione wad prawnych wierzytelności, także wobec pozwanego. Pełnomocnik powoda wskazał także, że skuteczność umowy cesji nie jest uwarunkowana skutecznym zawiadomieniem dłużnika o cesji. Z ostrożności procesowej wskazał także, że umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych są uregulowane przepisami ustawy prawo telekomunikacyjne, zgodnie z którymi roszczenia wynikające z tego rodzaju umów, przedawniają się z upływem lat 3. W tym przypadku bieg terminu przedawnienia został przerwany poprzez wytoczenie powództwa przez powoda w dniu 22 stycznia 2016 roku w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Ponadto pełnomocnik powoda podniósł, że jego roszczenia są zasadne, ponieważ pierwotny wierzyciel wywiązał się ze swojego zobowiązania wynikającego z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...), którą zawarł wraz z pozwanym w formie pisemnej w dniu 23 lipca 2012 roku, w przeciwieństwie do pozwanego, który nie uiścił dotąd należności z tytułu świadczenia na jego rzecz usług telekomunikacyjnych. We wskazanej umowie określone zostały wszystkie warunki oraz kwestie związane z płatnościami, które pozwany zaakceptował składając na umowie swój podpis. Pełnomocnik powoda wskazał ponadto, że zgodnie z potwierdzeniem zmiany warunków umowy nr (...) z dnia 29 lipca 2010 roku pozwany skorzystał z promocyjnych warunków umowy. W warunkach promocji szczegółowo wskazano ulgę przyznaną na rzecz abonenta.

(pismo procesowe pełnomocnika powoda k. 44-45)

W piśmie procesowym opatrzonym datą 7 czerwca 2016 roku, ustanowiony w sprawie, zawodowy pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując powództwo tak co do zasady jak i co do wysokości, oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wedle norm przepisanych.

Pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut braku legitymacji czynnej powoda, jako że zdaniem strony pozwanej cesja wierzytelności była nieskuteczna. Pełnomocnik pozwanego wskazał ponadto, że strona powodowa nie wykazała, że osoby podpisane na umowie cesji były umocowane do jej zawarcia, nadto że przedmiotowa wierzytelność była tą umową objęta. Pełnomocnik pozwanego wskazał ponadto, że dokument ten podlegał modyfikacjom, które podważają jego wiarygodność.

W dalszej części pisma pełnomocnik pozwanego wskazał, że pozwany wypowiedział umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych ze skutkiem na dzień 31 marca 2014 roku, ze względu na fakt, że świadczenie usługi stało się to niemożliwe

- pozwany, z przyczyn niezależnych od siebie, utracił możliwość korzystania z linii telefonicznej - (...) S.A. zaprzestała świadczenia tej usługi. Po tej dacie, pierwotny wierzyciel nie mógł świadczyć usług, jako że nie posiadał wówczas własnej, niezależnej infrastruktury. Pełnomocnik pozwanego zanegował nadto fakt korzystania przez niego z jakiegokolwiek ulgi, czy preferencji, która uprawniałaby powoda do naliczenia dodatkowej opłaty w wyniku rozwiązania umowy przez abonenta przed terminem.

(pismo procesowe pozwanego k. 60-62)

W piśmie procesowym opatrzonym datą 8 sierpnia 2016 roku pełnomocnik powoda w całości podtrzymał żądania pozwu. W odniesieniu do zarzutu strony pozwanej w kwestii braku legitymacji procesowej powoda, pełnomocnik wskazał, że umowa cesji była skuteczna, bez względu na fakt, czy pozwany miał o tym wiedzę. Umowa ta została zawarta przez osoby uprawnione, należycie umocowane do podejmowania tego rodzaju czynności w imieniu stron. Cedent był reprezentowany przez K. I. i M. G.. M. G. posiadała pełnomocnictwo z dnia 16 listopada 2015 roku, wystawione przez dwóch członków zarządu (...) S.A., zgodnie z prawem reprezentowania spółki. W odpowiedzi na zarzut pozwanego, co do braku udzielenia mu przez pierwotnego wierzyciela jakichkolwiek ulg, pełnomocnik powoda wskazał, że w wyniku rozmowy telefonicznej z dnia 29 października 2012 roku pozwany wyraził zgodę na przedłużenie łączącej strony umowy na kolejne 24 miesiące. Zostało to potwierdzone dokumentem zatytułowanym „Zmiana warunków umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...)”. We wskazanym dokumencie wskazano, że pozwany skorzystał z promocji „Na M. I. dla Abonentów (P1)”. Pozwany dokonał wypowiedzenia umowy w okresie trwania okresu promocyjnego, na skutek czego pierwotny wierzyciel naliczył koszty odszkodowawcze odpowiadające wysokości przyznanej ulgi, za co wystawił notę obciążeniową nr (...).

(pismo procesowe strony powodowej k. 76-77)

Na rozprawach w dniach 14 września 2016 roku i 9 listopada 2016 roku pełnomocnicy stron nie stawili się.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

(protokół rozprawy k. 99-100, k. 104-105)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany W. O. w dniu 23 lipca 2012 roku zawarł z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych, nr (...) – umowa o dostęp do Internetu. Umowa została zawarta na czas oznaczony i obejmowała 24 pełne cykle rozliczeniowe. W umowie strony wskazały, że zamówione zostało urządzenie router (...) za cenę 1 zł.

Umowa stron nie przewidywała ulgi dla pozwanego.

W dniu zawarcia umowy Usługodawca nie posiadał własnej, samodzielnej linii telefonicznej, wobec czego warunkiem technicznym świadczenia przez niego usług było korzystanie przez abonenta z analogowej usługi telefonicznej.

Strona powodowa nie przedłożyła do akt Regulaminu, Cennika ani Oferty do przestrzegania, których pozwany był zobowiązany zgodnie z wiążącą strony umową.

(umowa k. 39, warunki wykonywania umowy, k.40, okoliczności bezsporne)

W dniu 8 listopada 2012 roku (...) S.A. wystawiła na nazwisko pozwanego dokument zatytułowany (...), którego integralną częścią stanowiły Szczegółowe Warunki (...) „Na M. I. dla Abonentów (P1)” oraz Regulamin Świadczenia Usług. Na żadnym z tych dokumentów nie widnieje podpis pozwanego. Brak jest w aktach sprawy dowodu doręczenia przedmiotowych dokumentów pozwanemu.

Ze wskazanymi dokumentami pozwany zapoznał się po raz pierwszy w toku przedmiotowego postępowania, nigdy wcześniej ich nie widział.

(potwierdzenie warunków umowy k. 48 – 49, Szczegółowe warunki promocji „Na M. I. dla Abonentów” k. 50-55, Regulamin świadczenia usług k. 56-58, dowód z przesłuchania pozwanego k. 105)

W dniu 5 marca 2014 roku pozwany wypowiedział na piśmie umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...), ze skutkiem na dzień 31 marca 2014 roku wobec tego, że w dniu 31 marca 2014 roku utracił on możliwość korzystania z dotychczasowej linii telefonicznej udostępnianej przez (...) S.A. Linia telefoniczna (...) S.A. była analogowa i

została zlikwidowana. Tym samym dalsze świadczenie usług telekomunikacyjnych przez (...) S.A. stało się niemożliwe. Nawiązanie połączenia z Internetem było niemożliwe, ze względu na brak sygnału.

(wypowiedzenie umowy k. 67; potwierdzenie nadania oraz zwrotne potwierdzenie odbioru k. 66, nota obciążeniowa k. 12; dowód z przesłuchania pozwanego k. 104-105.)

Po złożeniu oświadczenia o wypowiedzeniu Operator wystawił na pozwanego w dniu 4 kwietnia 2014 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 10,60 zł, z terminem płatności do dnia 18 kwietnia 2014 roku tytułem należności za abonament. Kwota należności została wyliczona z uwzględnieniem nadpłaty posiadanej przez pozwanego. W dniu 5 maja 2014 roku Operator wystawił notę obciążeniową nr (...) na kwotę 145 zł, z terminem płatności do dnia 19 maja 2014 roku. Nota została naliczona tytułem opłaty wyrównawczej w wysokości wartości przyznanej ulgi.

W odpowiedzi na powyższe pozwany wystosował do (...) SA pismo, w którym oświadczył, że wystawione noty uznaje za niezasadne, wskazując nadto, że w związku z zawarciem umowy nie udzielono mu żadnych ulg.

(potwierdzenie nadania przesyłki oraz zwrotne potwierdzenie odbioru k. 68, faktura VAT k. 13, nota obciążeniowa k. 12, pismo pozwanego k. 65)

Przedłożona do akt kserokopia umowy cesji wierzytelności, potwierdzona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie radcę prawnego, wskazuje, że ta została zawarta w dniu 18 listopada 2015 roku pomiędzy (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością Spółką (...) w W..

Na załączonej do pozwu kserokopii umowy cesji widnieje nieczytelny podpis osoby podpisującej ją w imieniu cesjonariusza oraz nieczytelne dane tej osoby. W imieniu cedenta umowę podpisała M. G. oraz druga osoba, której dane są nieczytelne.

W „wykazie wierzytelności” wskazano następujące dane: nr konta - (...), nazwa - W. O., ulica: V., nr domu – 6, miasto – Ł., kod – 92-754, poczta – Ł., pesel – (...), numer faktury - (...) i (...), data wystawienia –m odpowiednio 2014-04-04 i 2014-05-05, 10,60, 145,00.

(umowa przelewu wierzytelności z dn. 18 listopada 2015 r. k. 15-21; wykaz wierzytelności k. 22- 23, wezwanie do zapłaty k. 27)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako niesporny, bądź w oparciu o dowody z powołanych dokumentów, których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron. Podstawę ustaleń faktycznych stanowił również dowód z przesłuchania pozwanego wobec niestawiennictwa powoda – osoby upoważnionej do reprezentacji.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości jako nieudowodnione.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powód nie wykazał w sprawie swojej legitymacji czynnej. Z dołączonych do pozwu nieczytelnych kserokopii dokumentów, poświadczonych za zgodność przez występującego w sprawie radcę prawnego, nie sposób odczytać kto podpisał umowę w imieniu cesjonariusza ani drugiej osoby, poza M. G., działającej w imieniu cedenta. Nieczytelność wskazanych podpisów uniemożliwia ustalenie, czy osoby wymienione w części wstępnej umowy (uprawnione do złożenia podpisów pod umową) rzeczywiście podpisy te złożyły. Podkreślić zaś należy, że umowa ta została sporządzona, nie przed notariuszem, ale w zwykłej formie pisemnej. Zauważyć również należy, że podpis występującego w sprawie radcy prawnego potwierdzającego za zgodność z oryginałem kserokopii przedmiotowej umowy znacząco odbiegają od jego podpisu złożonego choćby pod dokumentem pozwu.

Podkreślić w tym miejscu należy, że powód jest w sprawie reprezentowany od początku przez zawodowego pełnomocnika, od którego należy wymagać staranności uwzględniającej jego kwalifikacje, stąd w ocenie Sądu

przedkładanie tak nieczytelnych kserokopii, z których nadto strona powodowa wywodzi swoją legitymację czynną uznać należy za przejaw co najmniej jaskrawej niestaranności.

Wskazać nadto należy, że z dokumentów załączonych do umowy cesji nie wynika, by te stanowiły w istocie załącznik do przedmiotowej umowy. Nazwa „Wykaz wierzytelności” nie wskazuje bowiem na żaden bliższe dane w jakim celu ten został sporządzony.

W konsekwencji, uwzględniając zarzut pozwanego niewykazania legitymacji czynnej, powództwo już ze względów omówionych wyżej podlega oddaleniu. W oparciu bowiem o przedstawione dowody, przy kategoriycznym stanowisku pozwanego, który od początku postępowania podnosi zarzut braku legitymacji czynnej powoda, nie sposób uznać, by powód wykazał, że skutecznie nabył wierzytelność dochodzoną przedmiotowym powództwem.

Poza brakiem legitymacji czynnej powód nie wykazał również zasadności samego roszczenia dochodzonego od pozwanego.

W przedmiotowej sprawie niesporne były twierdzenia faktyczne powoda o tym, że pozwany zawarł w dniu 23 lipca 2012 roku umowę o świadczenie usług internetowych z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W., na podstawie której usługodawca zobowiązał się do dostarczenia pozwanemu usług internetowych (tj. umożliwienia pozwanemu korzystania ze sprawnego łącza internetowego we wskazanej przez niego lokalizacji), w zamian za co pozwany zobowiązał

się do uiszczania opłat za korzystanie z usług operatora. Osią sporu było ustalenie, czy pierwotny wierzyciel miał prawo wystawić na pozwanego faktury VAT za okres kwiecień – maj 2014 roku z tytułu należności abonamentowych, a także notę obciążeniową.

Strona pozwana od początku konsekwentnie negowała fakt posiadania zobowiązań wobec pierwotnego wierzyciela, czy powoda. Pozwany wskazał,

że w prawidłowy sposób wypowiedział na piśmie umowę łączącą strony ze skutkiem na dzień 31 marca 2014 roku z uwagi na niemożność dalszego świadczenia usług przez Operatora. Wypowiedzenie umowy nie było kwestionowane przez powoda. Pozwany nie mógł w ogóle połączyć się z siecią wobec tego, że Operator nie posiadał własnej infrastruktury telekomunikacyjnej i korzystał z sieci innego operatora. Z dniem 31 marca 2015 roku (...) S.A. zaprzestała utrzymywania analogicznej linii telefonicznej, dla nr telefonicznego 42 641 80 36, dla którego świadczona była usługa internetowa przez (...) S.A. Po tej dacie świadczenie stało się niemożliwe. Pozwany zgłosił powyższe okoliczności pierwotnemu wierzycielowi bez zbędnej zwłoki, kiedy tylko powziął o nich wiedzę. Powód nie kwestionował twierdzeń pozwanego we wskazanym zakresie. Powód nie kwestionował faktu rozwiązania umowy, zatem zupełnie niezrozumiałe jest wystawienie przez pierwotnego wierzyciela faktury VAT za okres już po ustaniu umowy. Jak wynika z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, pismo to zostało potraktowane jako oświadczenie o rozwiązaniu umowy, zwłaszcza że pierwotny wierzyciel nałożył na pozwanego opłatę wyrównawczą w związku z rozwiązaniem umowy przez abonenta.

Dodatkowo wskazać w tym miejscu należy, że powód nie udowodnił nie tylko zasadności samego obciążenia pozwanego opłatą za abonament za okres po rozwiązaniu umowy ale również nie wykazał żadnym dokumentem w jakiej wysokości abonament obciążał pozwanego. Podkreślić przy tym należy, że dowodem takim nie jest wystawiona przez Operatora faktura VAT, która jedynie potwierdza obciążenie pozwanego wskazaną kwotą a nie zasadność obciążenia. W konsekwencji również w tym zakresie, wobec kategoriycznego stanowiska pozwanego negującego wszelkie okoliczności faktyczne podnoszone przez powoda, żądanie zwrotu opłaty za abonament należy uznać zarówno za niezasadne jak i nieudowodnione.

Także roszczenie powoda w części w jakiej znajduje swoje źródło w wystawionej notcie obciążeniowej nie zostało udowodnione. Uzasadniając tę część roszczenia powód poprzestał wyłącznie na załączeniu do akt sprawy noty obciążeniowej wystawionej w dniu 5 maja 2014 roku, jednakże tego rodzaju dokument nie może stanowić dowodu na istnienie zobowiązania pozwanego

(co do zasady i wysokości), w szczególności wobec braku dokumentów źródłowych z których wynikałby sposób naliczenia opłaty specjalnej, a także stanowiska pozwanego, który kwestionował zasadność nałożenia tej kary. Opisana nota stanowi tzw. dokument prywatny, którego formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że złożono oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokument ten nie budzi wątpliwości Sądu. Materialna moc dowodowa tego dokumentu bez poparcia go odpowiednimi dokumentami źródłowymi, jest nikła. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84).

W tożsamy sposób należy ocenić przedłożone przez powoda: umowę przelewu wierzytelności oraz listę wierzytelności, czy wystawioną fakturę VAT jako, że także w przypadku tych dokumentów nie zostały one poparte żadnymi dokumentami źródłowymi.

W tym miejscu wyraźnego zaznaczenia wymaga, że w omawianej sprawie, w związku z powyższym wywoodem, nie mogły mieć zastosowania Szczegółowe Warunki (...) Na M. I. dla Abonentów (P1) (k. 50-55) a dotyczące umowy z dnia 29 października 2012 roku przedłożone przez powoda wraz z pismem potwierdzającym warunki umowy. Jak już wskazano, powód nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że dokumenty te zostały doręczone pozwanemu, bądź też, że pozwany zapoznał się w jakikolwiek sposób z ich treścią i uznawał je za wiążące wobec zawarcia umowy. Oczywistą jawi się przy tym konstatacja, że to na powodzie ciążył obowiązek wykazania, że pierwotny wierzyciel doręczył pozwanemu dokumenty, jeśli z tej okoliczności chciał on wywodzić skutki prawne (art. 6 k.c.). W konsekwencji w przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że pozwany otrzymał potwierdzenie warunków umowy w nowym brzmieniu, stosownie bowiem do przywoływanej już treści art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powinności tej powód nie sprostał.

Pozwany konsekwentnie w trakcie całego postępowania podnosił, że nie korzystał z żadnych ulg i preferencji przyznanych przez Operatora. Ewentualne zaś ulgi (czemu jednak pozwany również zaprzeczał a w sprawie brak jest dowodów ich przyznania pozwanemu) zostały rozliczone z końcem trwania pierwotnego okresu umowy. Jedynie na marginesie dodatkowo wskazać należy, że nawet gdyby uznać, czego jednak w sprawie nie przyjęto, że pozwany korzystał z taryfy „Na M. I. dla Abonentów (P1)”, to ani w treści potwierdzenia warunków ani w szczegółowych warunkach promocji, nie wskazano z jakiego tytułu i jaka ulga miałyby zostać przyznana Abonentowi. Przeciwnie, jak należy wskazać, w treści potwierdzenia, w punkcie III odnotowano adnotację o braku zamówienia urządzenia. Powyższe okoliczności rodzą wątpliwość, z jakiego tytułu miałyby przysługiwać ulga, skoro żadne urządzenie nie zostało zamówione. Także w treści szczegółowych warunków regulujących omawianą promocję, nie została wskazana wartość przyznanej ulgi, w kwocie która czyniłaby wystawienie noty obciążeniowej nr (...) zasadną.

Reasumując podnieść należy, że zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie bowiem ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i

w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw.

Całość dotychczasowych rozważań wskazuje, że pierwotny wierzyciel nie miał prawa do obciążenia pozwanego należnościami wynikającymi z faktur VAT wystawionych za okres kwiecień-maj 2014 roku, a także z noty obciążeniowej

i w konsekwencji notami odsetkowymi od nieterminowych płatności za wskazane wartości.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd oddalił powództwo w całości.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c. Jej zastosowanie jest uzasadnione faktem, że żądanie powoda zostało oddalone w całości.

Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły łącznie 137 zł i obejmowały koszty zastępstwa procesowego wykonywanego przez radcę prawnego w kwocie 120 zł (§ 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie- Dz.U. 2015, poz. 1800.) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.